

Sygn. akt V GC 414/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Paweł Rynko
Protokolant:	stażysta Rafał Grochocki

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa L. C., P. B. Sp.j. z siedzibą w O.

przeciwko (...)z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda L. C., P. B. Sp.j. z siedzibą w O. kwotę 1561,58 zł (tysiąc pięćset sześćdziesiąt jeden złotych 58/100) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 1504,95 zł od dnia 25 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56,63 zł od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2023 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Olsztynie) kwotę 341 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

SSR Paweł Rynko

Sygn. akt V GC 414/16

UZASADNIENIE

Powód L. C., P. (...) spółka jawna z siedzibą w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego(...)w W. kwoty 1504,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powództwa wskazano, że żądana kwota związana jest ze zdarzeniem z dnia 22 lutego 2013 r. Wówczas samochód powoda uległ uszkodzeniu na skutek najechania na niezabezpieczony i nieoznakowany ubytek w nawierzchni drogi. Obowiązek utrzymania drogi w należytym stanie spoczywał na Gminie O., ta zaś posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (powództwo k. 3 i nast.).

Pismem z dnia 14 lutego 2017 r. powód rozszerzył powództwo żądając zasądzenia na jego rzecz kwoty 1 561,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1504,95 zł od dnia 25 marca 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 56,63 zł od dnia wniesienia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa. (k. 98)

Pozwany (...)w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniósł zarzut braku legitymacji biernej. Wskazał, że w spornym okresie podmiot odpowiedzialny za utrzymanie drogi tj. (...) zlecił obowiązek utrzymania drogi firmie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Wobec tego na podstawie art. 429 kc nie ponosi odpowiedzialności. Nadto podniósł, że ubezpieczony był zobowiązany do podejmowania działań zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa na drodze, nie sposób jednak przyjąć by możliwy był stan ustawicznego utrzymania całkowitego bezpieczeństwa wszystkich dróg publicznych. Ponadto pozwany wskazał, że z przedstawionego materiału dowodowego nie wynika, iż do przedmiotowej szkody doszło w okolicznościach wskazanych przez powoda. Pozwany wskazał także, że również wysokość szkody została określona w sposób dowolny. (odpowiedź na pozew k. 76 i nast.)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 lutego 2013 r. około godz. 14: 40 G. M. (1) kierując pojazdem M. nr rej (...) jadąc ul (...) w kierunku ul (...) najechał prawym tylnym kołem w wyrwę w jezdni w wyniku czego uszkodzeniu uległa: felga – zgięła się, oraz opona, która nie nadawała się do dalszego użytku. Koło w którym uszkodzeniu uległa opona i felga to było tzw. koło bliźniacze składało się z dwóch felg i opon. Kierujący poruszał się z prędkością około 50 km/h, i przed wпадnięciem w wyrwę jechał bezpośrednio za innym pojazdem, nie był więc w stanie zaobserwować ubytku w jezdni. Przy drodze brak było znaków ostrzegawczych o dziurawej nawierzchni. Wyrwa w którą wjechał uszkodzony pojazd była duża, wypełniona była wodą. Na miejscu zdarzenia była Policja, nie ukarała kierującego mandatem.

(dowód: notatka urzędowa i karta zdarzenia drogowego k. 74 -75, zeznania świadka G. M. k. 94 i nast., zeznania świadka L. C. k. 95 i nast., opinia biegłej k. 123 i nast., zdjęcie uszkodzonego koła - akta szkody)

Bezpośrednio po zdarzeniu kierujący udał się do współpracującego z powodem serwisu na ul. (...), gdzie zamiast uszkodzonego koła założono koło zapasowe. Uszkodzone koło zajęło miejsce koła zapasowego. Wymieniono felgę. Koszt wymiany koła na koło zapasowe wyniósł 40,50 zł a koszt felgi 330 zł

(dowód: zeznania świadka G. M. k. 94 i nast., faktura k. 12, zeznania świadka L. C. k. 95 i nast.)

Wobec tego, że uszkodzeniu uległo koło w kole tzw. bliźniaczym niezbędne było wymienienie dwóch opon w kole. Koszt opon wraz z usługą ich założenia i przykręcenia/odkręcenia kół wyniósł 1191,08 zł.

(dowód: faktura k.13, zeznania świadka L. C. k. 95 i nast., opinia biegłej k. 123 i nast.)

Koszt naprawy uszkodzonego koła oraz koszt zmiany uszkodzonego koła na koło zapasowe poniósł powód.

(dowód: faktury k. 12 – 13, zeznania świadka L. C. k. 95 i nast.)

Ulica (...) była w momencie zdarzenia w fatalnym stanie. W jej nawierzchni było kilkaset ubytków. Była często naprawiana, ze względu na zmiany temperatur i częste przechodzenie przez temperaturę zamarzania.

(dowód: zeznania świadka R. K. (1) k. 172 i nast., zeznania świadka G. M. k. 94 i nast.)

Ul. (...) zarządzana była przez Gminę O. – (...). Do obowiązków tej jednostki należało utrzymywanie jezdni w należytym stanie. W związku z tym obowiązkiem (...) w O. (zamawiający) zawarł z (...)G. sp. zo.o. w G. (wykonawca) umowę nr (...)21.2012 z dnia 11. 12. 2012 r. Zgodnie z umową wykonawca przyjął do wykonania bieżące utrzymanie nawierzchni bitumicznych na terenach zarządzanych przez zlecającego. Do obowiązków wykonawcy należało zgodnie z § 3 umowy m.in. wykonywanie prac zleconych przez zamawiającego, przystąpienie do usuwania zgłaszanych uszkodzeń w jezdni. Czas na oznakowanie ubytku od chwili zgłoszenia nie później niż w pół godziny oraz przystąpienie

do usuwania zgłoszonych uszkodzeń w ciągu 48 godzin. Obowiązkiem zlecającego zgodnie z § 4 było określenie wykonawcy zakresu zleconych prac oraz sposobu ich wykonania oraz przystąpienie do odbioru zleconych prac w ciągu trzech dni od ich zlecenia (§ 4 umowy). Roszczenia osób trzecich, które doznały strat na skutek uszkodzeń nawierzchni pokrywać miał wykonawca wyłącznie w wypadkach, gdy zdarzenie nastąpiło po upływie pół godziny od dokonania zgłoszenia, lub po upływie 48 godzin od daty dokonania zgłoszenia lub po upływie wzajemnie uzgodnionego terminu do usunięcia uszkodzeń (§ 8 pkt. 5 umowy). Okres gwarancyjny na wykonane roboty określono na 24 miesiące od daty odbioru. Przy czym gwarancja nie obejmowała napraw nawierzchni, które zostały zlecone ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w warunkach odbiegających od norm zawartych w specyfikacji technicznej. (§ 7 ust. 1 umowy). Monitorowanie stanu dróg było zadaniem zamawiającego. Wykonawca miał za zadanie jedynie usuwać zgłoszone uszkodzenia.

(dowód: umowa w aktach szkody, zeznania świadka R. K. k. 112 i nast.)

W dniu 11 lutego 2013 r. (...) w O. zlecił na podstawie w/w umowy dla (...) G. sp. zo.o. w G. wykonanie pilnego remontu częściowego ul. (...). Ubytki znajdujące się na ul. (...) stanowiły zagrożenie dla ruchu samochodowego i należało je usunąć w trybie pilnym bądź oznakować do czasu ich usunięcia. Naprawa miała być dokonana z użyciem mas na gorąco z przycięciem krawędzi ubytku z należywym zagęszczeniem walcem i oblaniem krawędzi asfaltem lub użyciem taśmy. Prace zostały wykonane w dniu 11 lutego 2013 r. w temperaturze około – 1 stopnia C.. Prace zostały odebrane przez (...). Nie zgłaszano nieprawidłowego wykonania prac.

(dowód: zlecenie i odbiór prac k. 20 – 25)

Sprzyjające warunki do dokonywania napraw za pomocą masy bitumicznej mają miejsce, gdy temperatura powietrza wynosi około 5 stopni Celsjusza. Gdy naprawa wykonywana jest przy minus 1 stopniu Celsjusza to wówczas szansę, że utrzyma się wynoszą około 50 %.

(dowód: zeznania świadka R. K. k. 112 i nast.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne należało uwzględnić.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone dokumenty, zeznania świadków oraz opinię biegłej. Dowody te korespondują ze sobą, tworząc logiczną całość wobec tego brak podstaw by je kwestionować.

Odnośnie ustalonego stanu faktycznego zwrócić należy uwagę tylko na dwie kwestie. Po pierwsze, nie sposób zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, że do szkody nie doszło w okolicznościach wskazanych w pozwie. Takie stanowisko sprzeczne jest ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Zeznania świadków G. M. i L. C., notatka policyjna ze zdarzenia oraz rodzaj uszkodzeń jednoznacznie wskazują, że stanowisko pozwanego nie jest zasadne. Do szkody doszło w okolicznościach opisanych w pozwie. Po drugie, nie sposób podzielić twierdzeń pozwanego odnośnie wysokości szkody. W tym zakresie odwołać należy się do opinii biegłej, która wskazała, że koszt wymiany opon wraz z ich założeniem, zdjęciem i zakupem nowej felgi mógł być równy sumie wynikającej z przedłożonych faktur. Z tego powodu ustalając wysokość szkody sąd oparł się na tych dokumentach.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 416 kc w zw. z art. 822 kc. Zgodnie z art. 416 kc osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Art. 822 kc stanowi zaś, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepis art. 416 kc znajduje zastosowanie do jednostek samorządu terytorialnego. Odpowiedzialność zarządcy drogi oparta jest na zasadzie winy. Warunkiem przypisania Gminie O. – (...), a tym samym pozwanemu, odpowiedzialności za powstałą szkodę było wykazanie przez powoda: szkody, bezprawnego i zwinionego działania lub zaniechania Gminy lub jednostki organizacyjnej Gminy, która wykonywała obowiązki w

jej imieniu, oraz istnienie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem Gminy (jednostki organizacyjnej działającej w jej imieniu), a powstałą szkodą. Powód okoliczności te wykazał.

Jeżeli chodzi o szkodę i jej wysokość, to jak wyżej wskazano powód okoliczności tą wykazał za pomocą złożonych faktur, zeznań świadków i dowodu z opinii biegłego.

Odnosnie drugiej przesłanki odpowiedzialności tj. zawinonego działania lub zaniechania po stronie jednostki organizacyjnej wykonującej zadania w imieniu Gminy O., wskazać należy, że nie było kwestionowane, że droga na której doszło do szkody zarządzana była przez Gminę. Zgodnie z ustawą o drogach publicznych (ustawa z dnia 21 marca 1995 r. o drogach publicznych Dz.U. z 1995 r. nr 14, poz. 60 ze zm.) obowiązkiem zarządcy drogi jest m. in. jej utrzymanie w należytych stanie. Utrzymanie drogi zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt. 20 wymienionej ustawy polega na wykonywaniu robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu. Oczywistym jest, że aby drogę utrzymywać w należytych stanie należy dokonywać kontroli jej stanu. Działania Gminy polegające na utrzymywaniu drogi w należytych stanie powinny być dokonywane z należyłą starannością w rozumieniu art. 355 kc. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, to jest takiej jakiej można wymagać od przeciętnego uczestnika obrotu prawnego w konkretnej sytuacji. O winie w rozumieniu art. 416 kc można więc mówić w sytuacji, gdy działanie bądź zaniechanie jest bezprawne i podmiot odpowiedzialny nie dochował należytej staranności od niego wymaganej w danej sytuacji. W konsekwencji zarządca drogi powinien utrzymywać ją w należytych stanie, jednak nie oznacza to, by można było wymagać od niego zapewnienia absolutnego bezpieczeństwa - jest to technicznie niewykonalne.

Uwzględniając powyższe na gruncie rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy, że w świetle ustalonego stanu faktycznego jasnym jest, że w dniu zdarzenia w drodze była duża wyrwa w którą wjechał pojazd powoda. Zachowanie zarządcy drogi było więc zachowaniem bezprawnym. Wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy droga nie była utrzymana w należytych stanie.

Jednocześnie mając na uwadze przedstawiony przez strony materiał dowodowy uznać należy, że Gmina nie wywiązała się z obowiązku dochowania należytej staranności wymaganej w niniejszej sytuacji. Zdaniem sądu niezachowanie przez Gminę należytej staranności polegało na braku właściwego monitorowania stanu drogi. Zdaniem sądu mając na uwadze fatalny stan drogi na ul. (...), na co zwracali uwagę świadkowie G. M. oraz R. K., okres zimowy, oraz znaczne natężenie ruchu w tym ruchu ciężarowego na ulicy (...) powinna przeprowadzać kontrole stanu drogi codziennie. Jasnym jest, że przy każdym przejściu przez temperaturę zero stopni mogły pojawić się kolejne wyrwy w asfalcie, stanowiące poważne zagrożenie dla uczestników ruchu. Mając świadomość fatalnego stanu nawierzchni, znacznego natężenia ruchu oraz okresu zimowego, zarządca drogi nie może ograniczać się do okresowych kontroli, czy też odkładać naprawy nawierzchni na okres wiosenny.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ostatnia kontrola drogi przed dniem 22 lutego 2013 r. miała miejsce przy odbiorze napraw dokonanych przez (...) G. sp. zo.o. z siedzibą w G., czyli w dniu 11 lutego 2013 r. Brak kontroli stanu drogi w okresie pomiędzy odbiorem wykonanych prac, a datą zdarzenia musi być oceniane jako postępowanie naruszające wymogi wynikające z art. 355 kc. Nic nie zmienia w tym zakresie fakt, że Gmina w tym czasie miała obowiązek kontrolowania wielu kilometrów dróg, a droga przy ul (...) nie była jedyną drogą zarządzaną przez Gminę. Zarządca drogi powinien tak zorganizować swoje działania żeby mieć możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze zagrożenia w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia (tak SN w wyroku z dnia 26. 03. 2003 r. II CKN 1347/2000).

Odnosząc się do zarzutu pozwanego o braku po jego stronie legitymacji biernej wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie nie znajduje zastosowania art. 429 kc. Przepis ten mógłby znaleźć zastosowanie w sytuacji, gdyby w umowie z dnia 11 grudnia 2012 r. przewidziano dla wykonawcy obowiązek monitorowania drogi. Umowa takiego obowiązku po stronie wykonawcy nie przewidywała. Tym samym obowiązek ten spoczywał na Gminie i Gmina ponosi odpowiedzialność za jego niedochowanie. Co z tego, że (...) sp. zo.o. w G. miał wykonywać naprawy dróg, jeżeli, to Gmina decydowała jakie uszkodzenia dróg i kiedy mają być usuwane. Wykonawca wykonywał jedynie

konkretne naprawy we wskazanych przez Gminę miejscach. Wykonawca nie miał obowiązku monitorowania stanu drogi. Jeżeli Gmina nie monitorowała stanu drogi w sposób odpowiedni to fakt zawarcia umowy w ramach której miały być dokonywane naprawy nie uwalniał Gminy od odpowiedzialności. Inaczej rzecz ujmując skoro w/w umowie nie przewidziano obowiązku monitorowania stanu dróg to jej zawarcie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy – Gmina nie może powoływać się na tą umowę skoro nie wykazała, że w sposób systematyczny i prawidłowy monitorowała stan dróg

Pozwanego nie zwalnia z odpowiedzialności również fakt, że nawierzchnia ul. (...) była naprawiana przed zdarzeniem z dnia 22 lutego 2013 r. i, że strony umowy z dnia 11 grudnia 2012 r. przewidywały gwarancje na wykonane prace. Fakt wykonania napraw na drodze nie zwalniał Gminy z obowiązku monitorowania stanu drogi. Dokonanie napraw nie wyklucza możliwości powstania kolejnych uszkodzeń nawierzchni w miejscu naprawianym lub w innych miejscach drogi. Gdyby przyjąć taki tok rozumowania to zarządca drogi wykonując naprawy raz do roku mógłby uwolnić się od odpowiedzialności za szkody powstałe na skutek uszkodzeń drogi. Takie rozumowanie jest zdaniem sądu nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i jest nie do zaakceptowania szczególnie w rozstrzyganej sprawie, gdzie bezspornym jest, że nawierzchnia ul. (...) mimo napraw była w fatalnym stanie. Jeżeli chodzi zaś o gwarancję wynikającą z umowy, to po pierwsze wskazać należy, że pozwany nie wykazał, że wyrwa w którą wpadł samochód powoda była objęta gwarancją, a nawet gdyby pozwany wykazał, że to miejsce było naprawiane w dniu 11 lutego 2013 r. to ze względu na istniejące warunki pogodowe wątpliwe by było, czy naprawy dokonane w dniu 11 lutego 2013 r. objęte były gwarancją. W § 7 pkt. 1 umowy wyraźnie wskazano, że gwarancją nie są objęte naprawy nawierzchni jezdni, które zamawiający zlecił wykonać w warunkach odbiegających od norm zawartych w specyfikacji technicznej. Z zeznań świadka R. K. oraz z dokumentacji naprawy jezdni wynika, że naprawa była wykonywana w niesprzyjających warunkach przy ujemnej temperaturze i została wykonana tylko ze względu na istniejące niebezpieczeństwo dla użytkowników drogi. Pozwala to na przyjęcie domniemania, że naprawa nie była objęta gwarancją.

W takiej sytuacji zdaniem sądu pozwany mógłby skutecznie bronić się przed roszczeniem zawartym w pozwie powołując się na postanowienia umowy z dnia 11 grudnia 2012 r. i art. 429 kc tylko w sytuacji, gdyby wykazał, że w sposób prawidłowy monitorował stan jezdni i o uszkodzeniach poinformował wykonawcę, a ten bądź nie usunął uszkodzenia w wymaganym terminie bądź nie oznakował, go w sposób odpowiedni. W tym zakresie zastosowanie znalazłby § 8 pkt 5 umowy, który stanowi, że roszczenia osób trzecich, które doznały strat na skutek uszkodzeń nawierzchni pokrywać będzie wykonawca wyłącznie w przypadku, gdy zdarzenie wystąpiło po terminach określonych w § 3 pkt. 2 i 6 umowy tj. gdy ubytku w asfalcie nie oznakowano w ciągu 0,5 godziny od zgłoszenia lub gdy nie przystąpiono do naprawy drogi w ciągu 48 godzin od zgłoszenia. W rozpoznawanej sprawie pozwany nie wykazał by któraś z tych okoliczności miała miejsce.

Podsumowując tą część rozważań stwierdzić należy, że zarządca drogi w sposób nieprawidłowy monitorował jej stan. Pozwany nie wykazał by pomiędzy dokonaniem naprawy nawierzchni w dniu 11 lutego 2013 r. a datą zdarzenia tj. 22 lutego 2013 r. sprawdzono stan nawierzchni. Mając na uwadze zły stan techniczny ul. (...), warunki zimowe oraz znaczne natężenie ruchu dziabania takie powinny być wykonywane praktycznie codziennie. Skoro zarządca takich działań nie wykonywał, a przynajmniej tego nie udowodnił, to nie wypełnił obowiązków na nim spoczywających i nie dochował należytej staranności. Jego zachowanie było więc zachowaniem bezprawnym i zawinionym. W konsekwencji zarządca drogi odpowiada za szkody powstałe na skutek takiego postępowania.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie może być wątpliwości, że spełniona została również trzecia przesłanka odpowiedzialności tj. związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym i zawinionym działaniem zarządcy drogi, a szkodą powstałą w majątku powoda.

W tym stanie rzeczy Gmina O. w imieniu której działała jej jednostka organizacyjna (...) ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 416 kc.

Odpowiedzialność pozwanego uzasadnia art. 822 § 1 kc.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 416 kc w zw. z art. 822 § 1 kc orzeczono jak w pkt. I wyroku. O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc mając na uwadze datę zwrócenia się z wnioskiem o wypłatę odszkodowania, co do kwoty 1504,95 zł oraz datę doręczenia rozszerzenia powództwa.

W pkt. II sąd oddalił powództwo o zasądzenie odsetek od dat wcześniejszych niż wskazano w wyroku.

O kosztach w pkt. III i IV wyroku sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Paweł Rynko